

Sygn. akt II Ca 588/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Buras

Sędziowie: SSO Marek Boniecki

SSO Cezary Klepacz (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko M. E.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Końskich

z dnia 20 lutego 2013 r. sygn. I C 72/11

oddala apelację, zasądza od M. E. na rzecz J. P. kwotę 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, przyznaje na rzecz adwokata M. S. od Skarbu Państwa – (...) w Końskich kwotę 1476 (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt II Ca 588/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lutego 2013 r., sygn. akt (...) (...) w K. zasądził od pozwanego M. E. na rzecz powoda J. P. zadośćuczynienie w kwocie 30.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wydania orzeczenia do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności, orzekł o kosztach sądowych i kosztach procesu.

Sąd ten ustalił, że w nocy z (...) w K.M. E., stosując przemoc w postaci bicia po twarzy oraz grożąc zabójstwem, doprowadził kilkakrotnie J. P. do obcowania płciowego, odbywając z nim analny stosunek płciowy oraz doprowadził powoda do wzięcia jego członka do ust, przy czym zachowań tych dopuścił się wykorzystując bezradność poszkodowanego. Za czyn ten pozwany został skazany prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 9 kwietnia 2009 r., (...), na karę czterech lat pozbawienia wolności.

Po opisanym zdarzeniu powód był badany przez lekarza urologa, który stwierdził u niego obrażenia odbytu w postaci szczelinowatych, powierzchownych pęknięć śluzówki odbytnicy na godzinę 6 długości 2 cm, pokrytych niewielkim

świeżym skrzepem krwi poza zwieraczem zewnętrznym odbytu. Podczas badania palcem przez odbytnicę, stwierdził u powoda żyłak wielkości pestki wiśni na godzinę 12. J. P. leczy się w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...) w K.. W czasie badania w dniu 18 września 2009 r. zgłosił bóle odbytu i krwawienie podczas oddawania stolca, zaś w czasie badania w dniu 2 sierpnia 2010 r. stwierdzono u niego bóle żyłaków odbytu, „palenie” i pieczenie odbytu, był kierowany do poradni chirurgicznej.

Postanowieniem z dnia 22 grudnia 2011 r., wydanym w sprawie (...) Prokurator Rejonowy w. K.umorzył śledztwo w sprawie kilkukrotnego doprowadzenia okresie od czerwca do lipca 2011 r. w K.J. P.do stosunków oralnych w wyniku wykorzystania jego bezradności i braku zdolności do pokierowania swoim postępowaniem, wynikających z upośledzenia umysłowego, wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu zabronionego.

W wyniku zdarzenia z nocy z 16 na 17 września 2008 r. u powoda wystąpiła bezpośrednia reakcja emocjonalna w postaci uczucia lęku, złości, wstydu, a jednocześnie poczucia winy. Z upływem czasu zaburzenia emocjonalne przybrały obraz zaburzeń stresowych pourazowych, które wyrażają się ciągłym nawracaniem wspomnień, z towarzyszącymi emocjami złości i agresji, wzmożonym napięciem afektywnym, rozdrażnieniem, poczuciem napiętnowania w opinii otoczenia. Ważny negatywny element stanowi somatyzacja zachowań seksualnych powoda, tj. stałe odczuwanie dolegliwości w okolicy odbytu, stanowiące następstwo dokonanej na nim czynności seksualnej. Psychologicznym skutkiem zdarzenia jest poczucie napiętnowania, jako ofiary napaści seksualnej. Trwałym skutkiem tego zdarzenia jest pogłębienie trudności w relacjach powoda z otoczeniem, prawdopodobieństwo narastania różnych konfliktów, wzmożona agresywność w celu rozładowania zwiększonego napięcia emocjonalnego, a także prawdopodobieństwo wystąpienia zaburzeń w sferze seksualnej.

J. P.ma (...)lat, utrzymuje się z renty socjalnej w kwocie 593,28 zł miesięcznie, nie ma nikogo na utrzymaniu. Wykazuje upośledzenie umysłowe w stopniu lekkim. W parze z obniżoną sprawnością intelektualną występują u niego zaburzenia w sferze emocjonalnej i charakterologicznej. Cechuje go upośledzenie krytycyzmu i wzmożona sugestywność.

M. E. od czterech lat odbywa karę pozbawienia wolności. W zakładzie karnym pracuje od pół roku jako magazynier. Z zawodu jest ślusarzem mechanikiem maszyn przemysłowych. Jest zadłużony z tytułu alimentów na kwotę ponad 30.000 zł, wobec czego po dokonaniu potrąceń z wynagrodzenia, otrzymuje jedynie kwotę 128 zł miesięcznie. Na utrzymaniu ma dwie córki w wieku szkolnym.

Biorąc to pod uwagę, Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę jest co do zasady usprawiedliwione (art. 445 § 1 i 2 w zw. z art. 444 § 1 k.c.). Odpowiednią zaś sumą z tego tytułu jest kwota 30.000 zł, ustalona przy uwzględnieniu ujemnych przeżyć powoda w związku ze zdarzeniem, utrzymujących się w dużej mierze do chwili obecnej, jego młodego wieku, wykorzystania jego upośledzenia i bezradności. Sąd uwzględnił ponadto, że popełnione przeciwko powodowi przestępstwo spowodowało trwałe skutki w postaci pogłębienia trudności J. P. w relacjach z otoczeniem, a także prawdopodobieństwo narastania w przyszłości różnych konfliktów, wzrost agresywności w celu rozładowania wzmożonego napięcia emocjonalnego oraz prawdopodobieństwo wystąpienia zaburzeń w sferze seksualnej. Sąd miał także na uwadze sytuację rodzinną, majątkową i wysokość dochodów pozwanego.

Wskazana kwota została zasądzona z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania do dnia zapłaty, zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wniósł pozwany, zaskarżając je w punkcie I i zarzucając:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez dowolną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do naruszenia art. 444 § 1 oraz art. 445 § 1 i 2 k.c. poprzez

ich niewłaściwą wykładnię i uznanie istnienia po stronie powoda szkody uzasadniającej przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 30.000 zł;

- naruszenie art. 361 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie istnienia związku przyczynowego pomiędzy stanem zdrowia powoda i popełnionym na jego szkodę przestępstwem, w sytuacji, gdy ze gromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powód był ofiarą zachowań seksualnych ze strony innych osób.

Wskazując na to, skarżący wniósł o zmianę wyroku w punkcie I poprzez jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały w żadnej części uiszczone.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie na jego rzecz kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, które nie zostały pokryte w żadnej części (k.177).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie budzi wątpliwości fakt popełnienia przez pozwanego przestępstwa na szkodę powoda. Wynika to bowiem z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w K.z dnia 9 kwietnia 2009 r., wydanego w sprawie oznaczonej sygn. (...) Zgodnie zaś z treścią art. 11 zdanie pierwsze k.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Już zatem w oparciu o to orzeczenie za ustalone przyjąć należy, że w nocy z 16 na 17 września 2008 r. w K.M. E., stosując przemoc w postaci bicia po twarzy oraz grożąc zabójstwem, doprowadził kilkakrotnie J. P. do obcowania płciowego, odbywając z nim analny stosunek płciowy oraz doprowadził powoda do wzięcia jego członka do ust, przy czym zachowań tych dopuścił się wykorzystując bezradność poszkodowanego.

Zgodnie z treścią art. 444 § 1 zdanie pierwsze k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikiłe z tego powodu koszty. W takim wypadku sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.). Na podstawie art. 445 § 2 k.c. zadośćuczynienie może być również zasądzone w wypadku skłonienia za pomocą gwałtu do poddania się czynowi nierządnemu.

Prawo do zadośćuczynienia pieniężnego w razie skłonienia do poddania się czynowi nierządnemu ma na celu ochronę integralności seksualnej jako dobra osobistego każdego człowieka. Uprawnienie do zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę wyrządzoną czynem nierządnym służy poszkodowanemu niezależnie od skutków tego czynu. Mogą one natomiast wpłynąć na wysokość należności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1979 r., IV CR 68/79, niepubl.).

Biorąc to pod uwagę, uznać należy za chybione zarzuty apelacji kwestionujące w ogóle zasadność żądania powoda.

Zadośćuczynienie przysługuje J. P. już tylko z tej przyczyny, że została mu wyrządzona krzywda czynem nierządnym dokonany przez pozwanego.

Co do wysokości tego zadośćuczynienia podnieść należy, co następuje.

W wyroku z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSN-ZD 2008/4/95, Sąd Najwyższy stwierdził, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności istotnych dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, takich jak: wiek poszkodowanego, stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa oraz inne czynniki podobnej natury.

W uzasadnieniu tego orzeczenia podniesiono, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, co oznacza, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej: powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. W orzecznictwie ukształtował się, co prawda, pogląd, że wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, czego konsekwencją była utrzymująca się tendencja do zasądzania skromnych sum tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, ale w ostatnich latach Sąd Najwyższy, w dążeniu do przełamania tej tendencji, wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

W podobnym duchu wypowiedział się Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 536/07, podnosząc że wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne. Powoływanie się na kryterium utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

Z kolei w wyroku z dnia 17 września 2010 r., II CSK 94/10, OSNC 2011/4/44, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę na to, że stopa życiowa poszkodowanego nie ma wpływu na wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Raz jeszcze podniesiono tu, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, a zatem powinna wynagrodzić poszkodowanemu doznane przez niego cierpienia fizyczne i psychiczne i ułatwić przezwyciężanie ujemnych przeżyć, co nie oznacza jednak, że formą złagodzenia doznanej krzywdy musi być nabywanie dóbr konsumpcyjnych o wartości odpowiadającej poziomowi życia poszkodowanego. Takie pojmowanie funkcji kompensacyjnej prowadziłoby do różnicowania krzywdy i godziłoby w zagwarantowaną w art. 32 Konstytucji zasadę równości wobec prawa, a także w powszechne poczucie sprawiedliwości. Poziom życia poszkodowanego nie może być zatem zaliczany do czynników, które wyznaczają rozmiar doznanej krzywdy i wpływają na wysokość zadośćuczynienia.

W wyroku tym odwołano się ponownie do ukształtowanej już linii orzecznictwa, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Z kolei ocenny charakter kryteriów wyznaczających wysokość odpowiedniej sumy, o której mowa w art. 445 § 1 k.c. sprawia, że zarzut naruszenia tego przepisu przez zawyżenie wysokości przyznanego zadośćuczynienia może być skuteczny tylko w razie oczywistego naruszenia tych kryteriów przez sąd pierwszej instancji (tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia: 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSNC 2000, nr 3, poz. 58, 29 października 1999 r., I CKN 173/98, 12 października 2000 r., IV CKN 128/00, 4 lipca 2002 r., I CKN 837/00, 27 lutego 2004 r., V CK 282/03 i 15 lutego 2006 r., IV CK 384/05).

Mając to na uwadze, uznać należy, iż zasądzona od M. E. na rzecz J. P. kwota odpowiada wskazanym kryteriom, a zatem jest sumą odpowiednią w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Wpływ na wysokość tego zadośćuczynienia mają:

- okoliczności popełnienia samego czynu niedozwolonego – stosowanie przez pozwanego wobec powoda przemocy (bicie po twarzy i zagrożenie zabójstwem), wykorzystanie upośledzenia i bezradności poszkodowanego oraz kilkukrotne doprowadzenie go do obcowania płciowego,

- młody wiek powoda;

- występujące u J. P. zaburzenia stresowe pourazowe, które wyrażają się ciągłym nawracaniem wspomnień z towarzyszącymi emocjami (złość, agresja), wzmożonym napięciem afektywnym, rozdrażnieniem, poczuciem napiętnowania w opinii otoczenia, somatyzacja skutków zachowań seksualnych oraz poczucie napiętnowania jako ofiary napaści seksualnej;

- trwały skutek czynu niedozwolonego w postaci pogłębienia trudności powoda w relacjach z otoczeniem oraz prawdopodobieństwo wystąpienia u pokrzywdzonego zaburzeń w sferze seksualnej.

Wszystkie te czynniki dają podstawę do przyjęcia, że powód, wskutek przestępczego działania pozwanego, doznał szeregu cierpień, zarówno fizycznych, jak i psychicznych. Zdarzenie to wywołało też trwałe następstwa w jego psychice. Tym samym nie można skutecznie postawić zarzutu zawyżenia wysokości przyznanego J. P. od M. E. zadośćuczynienia.

Mając to na względzie, oddalono apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 108 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.476 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem, obliczone zgodnie z § 2, § 6 pkt 5 i § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn.: Dz. U. z 2013 r., poz. 461).

Przyznano od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Końskich na rzecz adwokata M. S. kwotę 1.476 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z § 2, § 6 pkt 5, § 13 ust. 1 pkt 1, § 19 pkt 1 i § 20 cyt. rozporządzenia.

SSO M. Boniecki SSO Sł. Buras SSO C. Klepacz